PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI | Warszawa, piątek 20 listopada 1931 r. | Nr. 267

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A FRANCJA.

Deutsche Allg. Ztg. 20.XI pisze z powodu obchodu 200-ej rocznicy króla Leszczyńskiego, jaki odbył się w Weissenburgu w Alzacji oraz w Strassburgu z udziałem posła polskiego Chłapowskiego, że propaganda francuska za pomocą takich obchodów chce odrazu osiągnąć kilka celów. Konstruuje się bowiem przy sposobności takiego obchodu pojęcia o licznych stosunkach między Alzacją a Polską z okazji rocznicy króla polskiego, „którego ludność już dawno zapomniała". Franc. prasa rządowa, wychodząca w Alzacji, wysławia przy tej sposobności Alzację i Polskę, jako straż przednią tej samej cywilizacji w przeciwstawieniu do kultury germańskiej i pruskiej.

Dalej wykorzystuje prasa francuska ten obchód do przypomnienia, że poseł Chłapowski jako poseł do parlamentu niemieckiego swego czasu współpracował z Alzatczykami i Duńczykami.

Dziennik podkreśla, że te uroczystości polsko-francuskie nie mają nic wspólnego z Alzacją i jej ludnością.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W POLSCE.

Deutsche Tageszeitung 18.XI, w notatce p. t. „Vom ukrainischen Kriegsschauplatz" podaje wiadomość o zamordowaniu wójta w powiecie Stryjskim oraz o konfiskatach „Diła", przyczem polska policja, zdaniem dziennika, czeka z wydaniem zarządzenia konfiskaty, aż zostanie wydrukowany cały nakład, a potem odbiera numery dziennika skonfiskowanego w kjoskach i na poczcie. Województwo lwowskie zabroniło zbiórki na ukraińskich inwalidów, powołując się na ustawę z 1833 r.

Rheinisch - Westfälische Zeitung 15.XI, (Essen) w artykule o procesie brzeskim pisze m. inn.: „Korfanty ma pecha. Obecnie na własnej skórze będzie mógł przekonać się, jak odmienne są metody niemieckie od polskich". Można — zdaniem dziennika— nie zgadzać się z metodami marsz. Piłsudskiego, lecz w tym wypadku litość dla Korfantego, który tyle krwi niemieckiej ma na swem sumieniu, jest zupełnie nie na miejscu.

Journal des Débats 17.XI podaje w korespondencji z Warszawy obsz. sprawozdanie z procesu brzeskiego, uważając za „pożałowania godny fakt, że proces dzieli polskie społeczeństwo na dwa obozy, łamiąc jego spoistość, właśnie w chwili, kiedy nieprzyjaciele a nawet niby to przyjaciele Polski wysuwają kwestję rewizji jej granic.".

Izwiestja 17.XI w doniesieniu z Warszawy twierdzą, że położenie gospodarcze i finansowe Polski uległo ponownemu zaostrzeniu. Wskutek zniesienia parytetu złotego w Anglji możliwości eksportowe Polski zmniejszają się z każdym dniem. Węgiel angielski konkuruje na rynkach zewnętrznych z węglem polskim. Zwłaszcza dotkliwą dla Polski jest utrata rynku finlandzkiego, który został opanowany przez Anglję. Polska eksportowała do Finlandji około 80 proc. całego importu węgla do Finlandji. Jednocześnie zmniejsza się możliwość eksportu węgla polskiego do Francji.

ABC 14.XI (Madryt) w koresp. z Warszawy streszcza memorandum polskie o rozbrojeniu moralnem.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

WŁOCHY A STANY ZJEDN A. P. SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

Vossische Ztg. 19.XI w koresp. z Waszyngtonu pisze, że dziennikarz Hard, blisko stojący sen. Boraha, wygłosił przez radjo przemówienie, w którem m. in. oświadczył, że Borah rozmawiał na temat t. zw. kwestji „korytarza" również z Grandim. Według Harda, stanowisko Ameryki i Włoch w sprawie rewizji gra-

nic niemieckich i węgierskich, w kwestji reparacji i rozbrojenia są identyczne. Nie znaczy to, ażeby Ameryka i Włochy zawrzeć miały w tej sprawie jakąś umowę, lub utworzyły wspólny front na forum genewskiem. Stwierdzić można tylko tyle — mówił dalej Hard — że poglądy dwóch tych państw biegły równolegle; dwie linje równolegle, jak wiadomo, nie spotykają się, wszelako Ameryka i Włochy idą w tym samym kierunku.

W innej depeszy p. t. „Mageres Ergebnis in Washington" informuje dziennik w związku z wizytą Grandiego o stanowisku Hoovera wobec spraw amerykańskich. Poza uzgodnieniem postępowania w sprawie rozbrojenia wizyta ta nie da dalszych ważnych wyników politycznych.

La Tribuna 17.XI, przypomina, że w stosunkach między Włochami a Stanami Zjednoczonemi A. P. nie zachodzi potrzeba rozwiązywania jakichkolwiek zagadnień spornych. Włochy wysyłają swego min. spr. zagr. do Ameryki tylko w celu realizacji nowego etapu na drodze współpracy między krajami, tak dla każdego widocznej. Znajdowała ona wyraz zarówno w wystąpieniach rządu Stanów Zjednoczonych, jak i Włoch. Sprawdzają się zarazem słowa Mussoliniego, który już w r. 1928 przepowiadał współpracę Stanów Zjednoczonych z Europą.

FRANCJA A NIEMCY. SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW.

Vossische Ztg.. 19.XI, w art. prof. Fritza Kerna (Bonn) p. t. „Laval - Plan?" omawia możliwości rozwiązania sprawy odszkodowań w obecnych warunkach, kiedy za podstawę dalszych rokowań przyjęło się plan Younga, i pisze: „Jak wyobrażają sobie nieodzowne ustępstwa koła francuskie, które mają poczucie odpowiedzialności, a nie gubią się w prawniczym lesie paragrafów, ani też upojone są potęgą posiadania? Rozumie się nie można się dowiedzieć od Francuzów nic dokładnego, lecz można snuć przypuszczenia co do następujących „ułatwień", odpowiadających poglądom rzeczowo myślących Francuzów: 1) Wszelkie amerykańskie ulgi co do spłaty długów przez państwa sprzymierzone powinny całkowicie przypaść na korzyść Niemiec, a nie w części, jak to przewiduje plan Younga. 2) Niemieckie spłaty powinny być zmienione na świadczenia w naturze, o ile na to zgodzą się inni sprzymierzeni (trudny punkt!). 3) Niemcy powinny otrzymać wielkie kredyty, aby odzyskały z powrotem zdolność płatniczą, przyczem znów wyłoni się sprawa „gwarancyj politycznych" i pożyteczności dalszych kredytów dla Niemiec. 4) Na „okres depresji" uznaje się konieczność wprowadzenia — po wygaśnięciu moratorjum Hoovera — moratorjum Lavala, skonstruowanego w sposób, identyczny do pierwszego, jednak zasadniczo zachowującego plan Younga...

Francja wie dokładnie, że Niemcy nie mogą na przyszłość płacić wogóle żadnych odszkodowań, gdyby nawet robiły w tym kierunku wielkie wysiłki. W związku z tem Francja stoi wobec niedalekiej już możliwości, że od 1 lipca 1932 r. sama musi znów podjąć spłatę długów wobec Ameryki, podczas gdy od Niemiec nic nie otrzyma. Kongres amerykański napewno nie okaże gotowości traktowania Francji, jako niezdolnej do dokonania spłat. Dlatego Hoover musiałby wszystko zastrzec sobie na wypadek, gdyby miała nie powieść się inicjatywa Lavala w sprawie rzeczywistego uspokojenia Europy".

Le Temps 19.XI twierdzi, że francuska opinja publiczna w żadnym razie nie zgodzi się na stanowisko, jakie zajął Baldwin w swem ostatniem przemówieniu w Izbie gmin co do sprawy reperacyj i kredytów krótkoterminowych, udzielonych Niemcom. Najdalej idące ustępstwo, jakie Francja uważa za możliwe, byłoby, ażeby komitet konsultatywny przyjął pod uwagę ciężar spłaty długów prywatnych przy ustalaniu niemieckiej zdolności płatniczej.

Journal des Débats 18.XI, twierdzi, że w r. 1930 i 1931 w Niemczech we wszystkich wyborach hitlerowcy zyskiwali na sile, natomiast stronnictwo Brüninga — centrum katolickie, które współpracowało z socjalistami popada w coraz to trudniejsze położenie i przesuwa się coraz to więcej ku prawicy. Wobec tego rząd francuski popełnia błąd, popierając rząd Brüninga, liczący się z temi stronnictwami, które z chwilą objęcia władzy przejdą do porządku dziennego nad zobowiązaniami, przyjętemi przez swych poprzedników. Niemcy są sobie wierne i trwają mocno przy swym kulcie siły, swych ambicjach i namiętnościach. Polityka likwidacji utwierdziła ich tylko w ich błędach. Prawdopodobnie polityka mocnej ręki byłaby odniosła lepszy skutek.

The Daily Herald 17.XI. Kor. dypl. pisze, że zgodnie z jego przewidywaniami sir John Simon skorzystał z pobytu w Paryżu, by omówić z rządem francuskim sprawę niemieckich reparacyj oraz krótkoterminowych kredytów. Kor. pisze, iż oświadczenie Baldwina co do tego, iż spłata przez Niemcy kredytów, udzielonych przez W. Brytanję, nie może być zagrożona przez spłatę ich długów politycznych, zostało poparte w formie dyskretnej, lecz stanowczej sugestji dyplomatycznej w Berlinie. Jest rzeczą wątpliwą, by rząd Rzeszy w trakcie wstępnych rokowań z Francją uznał pierwszeństwo długów politycznych; rząd brytyjski postąpił jednak rozsądnie, nie pozostawiając nic przypadkowi. Autor podkreśla, że sprawa pierwszeństwa nie jest kwestją procedury, lecz jest kwestją istotną, która nie może być załatwiona przez dwa tylko państwa przed zebraniem się konferencji międzynarodowej, która ma odbyć się w najbliższych kilku tygodniach.

Prasa holenderska z pierwszej połowy listopada śledziła z wielkiem zainteresowaniem rokowania francusko - niemieckie, nie ukrywając przytem pewnego zdenerwowania z powodu braku konkretnych danych o wynikach tych rokowań.

Nieuwe Rotterdamsche Courant 16.XI w artykule, omawiającym sprawę odszkodowań i długów, wypowiada się za skreśleniem długów niemieckich, podkreślając, że spłaty te, rozłożone na szereg generacyj, nie są wykonalne bez przymusu fizycznego i rozlewu krwi i że przeto leży w interesie wszystkich państw, również wierzycieli, skreślenie długów niemieckich w jaknajszybszym czasie. „Francuzi — pisze dziennik — posiadają szereg właściwości, godnych podziwu; odznaczają się przedewszystkiem odwagą. Ale jeżeli w czemkolwiek na świecie nie wykazują tej odwagi, to w sprawie skreślenia długów".

sie niemieckich z węgierskich, w których poglądy i rozwiązania są identyczne. Nie znaczy to, żeby Ameryka i Włochy zawsze miały w tej kwestji... ...nową, lub utworzyły wspólny front... ...akiem. Stwierdzić można tylko... ...fakt — że poglądy dwóch tych państw... ...najlepiej dają linję równoległą, jak zwykle... ...pójdą się, wszelako Ameryka i Włochy idą w tym samym kierunku.

W innej depeszy p. t. „Magnes Grandiego w Waszyngtonie" wskazuje dziennik w związku z wizytą Grandiego pierwotnie Hoovera wobec spraw europejskich. Przed rozpoczęciem prostych... ...nie zastrzegając wszystko to nie do dalszych... ...wypadków politycznych.

La Tribuna 17.XI. przypomina, że w stosunkach między Włochami a Stanami Zjednoczonemi A. P. nie zachodzi potrzeba rozwiązywania jakichkolwiek zagadnień spornych. Włochy wysyłają tylko zaś do Ameryki tylko w razie nacisku... ...na drodze współpracy między ludźmi ...dla każdego widocznej. Znajdowało ona wyraz zarówno w wystąpieniach rządu Stanów Zjednoczonych jak i Włoch. Sprawdziło się zarazem słowa Mussoliniego, który już w r. 1928 przepowiadał współpracę Stanów Zjednoczonych z Europą.

FRANCJA A NIEMCY
SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW

Vossische Ztg. 19.XI. w art. prof. Julius Bonn... p. t. „Laval — Plan?" omawia możliwości rozwiązania sprawy odszkodowań w obecnych warunkach, kiedy za podstawę dalszych rokowań przyjęto plan Younga i jasno jak wyobrażają... ...państwa świata francuskie, które ...ponosi odpowiedzialność, a nie gubią się w ...tym ...aniżeli też spokojne ...Francuzów nie dokładnego, lecz można ...co do następujących ...swoich poglądów rzeczowo ...Francuzów: 1) Wszelkie amerykańskie ulgi co do spłaty ...przez państwa sprzymierzone powinny ...przypaść na korzyść Niemców, a nie w czasie ...przewiduje plan Younga. 2) Niemieckie spłaty powinny być zmienione na świadczenia w naturze ...to zgodzą się tam sprzymierzeni kredyty ...Niemcy powinny otrzymać wielkie kredyty, aby odzyskały z powrotem zdolność płatniczą, przyczem ...zaczem wyłoni się sprawa „gwarancyj politycznych" i „pożyteczności dalszych kredytów dla Niemiec. 4) Na „okres depresji" uznaje się konieczność wprowadzenia — po wygaśnięciu moratorjum Hoovera — moratorjum Lavala, skonstruowanego w sposób identyczny do pierwszego, jednak zasadniczo zachowującego plan Younga.

Francja wie dokładnie, że Niemcy nie mogą na przyszłość płacić wogóle żadnych odszkodowań, gdyby nawet robiły w tym kierunku wielkie wysiłki. W związku z tem Francja stoi wobec niedalekiej już możliwości, że od 1 lipca 1932 r. sama musi znów podjąć spłatę długów wobec Ameryki, podczas gdy od Niemiec nic nie otrzyma. Kongres amerykański napewno nie okaże gotowości traktowania Francji, jako nie zdolnej do dokonania spłat. Dlatego Hoover musiałby

...siedziła z wielkiem zainteresowaniem rokowania francusko - niemieckie, nie ukrywając przytem pewnego zdenerwowania z powodu braku konkretnych danych o wynikach tych rokowań.

Nieuwe Rotterdamsche Courant 15.XI w artykule, omawiającym sprawę odszkodowań i długów, wypowiada się za skreśleniem długów niemieckich, podkreślając, że spłaty te, rozłożone na szereg generacyj, nie są wykonalne bez przymusu fizycznego i rozlewu krwi i że przeto leży w interesie wszystkich państw, również wierzycieli, skreślenie długów niemieckich w najszybszym czasie. „Francuzi — pisze dziennik — posiadają szereg właściwości, godnych podziwu; odznaczają się przedewszystkiem odwagą. Ale jeżeli w czemkolwiek na świecie nie wykazują tej odwagi, to w sprawie skreślenia długów".

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH. POLITYKA ZAGRANICZNA RZESZY.

Vossische Ztg. 19.XI pisze p. t. „Treviranus' aussenpolitischer „Trumpf": „Minister komunikacji Rzeszy Treviranus miał w Opolu wykład o ogólnem położeniu politycznem i rozumie się znów przy tej sposobności zrobił wycieczkę w dziedzinę polityki zagranicznej. Oświadczył on, że „już w najbliższych dniach należy oczekiwać wyraźnego zarysowania przyszłej polityki zagranicznej Niemiec". W związku z tem było szczególnie godnem uwagi to, że wysunął on zapytanie, czy nie byłoby lepiej wciągnąć narodowych socjalistów do politycznej współodpowiedzialności. Rząd był zdania, powiedział Treviranus, że siła tego ruchu narodowego posiada tak wielką wartość dla będących w toku spraw polityki zagranicznej, iż byłoby błędem niewykorzystanie tego czynnika".

Prasa niemiecka Zagłębia Ruhry z 14 — 17.XI jednogłośnie wskazuje na to, że „wybory w Hessen są politycznym barometrem, który zapowie pogodę nietylko dla Prus, lecz i dla całych Niemiec".

National Zeitung w art. wst., omawiając sukces nacjonalsocjalistów, dowodzi, że obecnie centrum nie mogąc utworzyć większości z socjalistami, zmuszone będzie uznać supremację nacjonalsocjalistów i połączyć się z nimi. Z tego właśnie powodu wybory w Hessen mają specjalne znaczenie, gdyż teraz centrum rozstrzygnie, w jakim kierunku pójść zamierza.

Allgemeen Handelsblad 16.XI, omawając sukces odniesiony przez hitlerowców w wyborach do sejmu w Hessen, pisze m. in.: Zwycięski pochód partji narodowo - socjalistycznej w Niemczech zatacza coraz szersze kręgi i trzeba coraz więcej liczyć się z tym objawem.

Berliner Tageblatt 19.XI, pisze, że prasa szwajcarska już z góry przewiduje ujemny wynik rokowań handlowych szwajcarsko - niemieckich, co pociągnie za sobą wypowiedzenie traktatu handlowego przez Szwajcarję.

Dziennik zwalcza podejrzenia, że zwłoka w rokowaniach pochodzi z winy Niemiec, które zdaniem prasy szwajc. mają to czynić ze względów politycznych. Przyczyną przewlekania rokowań jest postępowanie delegatów szwajcarskich, którzy wysuwają żądanie skontyngentowania przywozu niemieckiego do Szwajcarji w wysokości 30 — 40 proc. zeszłorocznego przywozu. Niemcy są o tyle w trudnem położeniu, iż wprowadzenie kontyngentów lub temu podobnych zarządzeń w obrocie handlowym ze Szwajcarją niechybnie będzie przyjęte przez inne państwa, mające pasywny bilans handlowy w obrocie handlowym z Niemcami, jako precedens i pociągnie za sobą masowe żądania takich samych ustępstw.

Dziennik zaznacza, że dzisiaj już energicznie należy odrzucić próby doszukiwania się intrygi niemieckiej w wypadku rozbicia się rokowań.

MOCARSTWA A Z. S. R. R.

Izwiestja 17.XI omawiają znaczenie zawartego w dniu 27 października r. b. w Teheranie sowiecko-perskiego traktatu handlowego. Pismo twierdzi, że rząd perski uchwalił ustawę o wprowadzenie monopolu handlu zewnętrznego. Wywołało to poważne zaniepokojenie i niezadowolenie w państwach zachodnich, które spodziewały się, że i ZSRR dołączy się do tego niezadowolenia i weźmie udział w akcji przeciwko perskiej ustawie monopolowej. Oczekiwania te zawiodły, gdyż ZSRR. zawarł nową umowę handlową z Persją, która wzmacnia stanowisko Persji wobec państw trzecich i pozbawia te państwa możliwości prowadzenia kampanji przeciwko monopolowi handlowemu w Persji. Nowa umowa sowiecko - perska przyczyni się do ożywienia handlu pomiędzy Persją i ZSRR.

KONFLIKT CHIŃSKO - JAPOŃSKI.

Prasa holenderska z pierwszej połowy listopada poświęca baczną uwagę zatargowi mandżurskiemu, głównie z punktu widzenia ekonomicznego oraz wpływów Ligi Nar. na Dalekim Wschodzie.

Nieuwe Rotterdamsche Courant 12.XI omawia wyniki gospodarczej penetracji Japonji w Mandżurji w ciągu ostatnich dziesięciu lat i pisze m. inn., że „dopóki idea Ligi Nar. nie przesiąknie głębiej na Dalekim Wschodzie, dopóty trudno tam będzie ustawiać słupy graniczne". Z drugiej jednak strony nie należy — zdaniem dziennika — zapominać o tem, że wpływowe czynniki chińskie przyczyniły się przez pogróżki nacjonalistyczne i obstrukcję w znacznej mierze do obecnego konfliktu chińsko - japońskiego. „Brak narodowej jedności Chin — pisze dziennik — ułatwia Japonji obecną akcję, dla której bez jakichkolwiek trudności znajdują Japończycy pomoc i sojuszników ze strony chińskiej od wyrobnika do generała, od jednostki do zwartych mas ludności".

Ten sam dziennik 17.XI, nawiązując do tajności obrad obecnej nadzwyczajnej sesji Ligi Nar. w sprawie konfliktu mandżurskiego, pisze, że metoda ta najlepiej się nadaje do obradowania nad tak ważną sprawą. Co się tyczy opinji francuskiej, to — zdaniem dziennika — skłania się ona raczej ku Japonji, a przeciwko Chinom, a to w związku z polityką zagraniczną Francji oraz z powodu braku organicznej całości Chin.

PAŃSTWA BAŁKAŃSKIE.

Izwiestja 17.XI w art. p. t. „Farsa wyborcza w Jugosławji" twierdzi, że rząd gen. Żiwkowicza przeprowadził wybory tak, jak i należało się spodziewać. Jeszcze przed ostatecznem obliczeniem wyniku wyborów gen. Żiwkowicz wystosował do króla telegram, w którym stwierdził, że 65 proc. ludności Jugosławji oświadczyło się za nim i królem. Jednakowoż następnego dnia okazało się, że procent ten jest o wiele wyższy, gdyż poszczególni agenci policji okazali zbytnią gorliwość, wskutek czego w niektórych okręgach za rządem gen. Żiwkowicza oddano 110 — 120 proc. liczby wyborców. Wyborcze machinacje gen. Żiwkowicza były możliwe tylko dlatego, że opozycja wykazała niezwykłą bierność. Pomimo zwycięstwa wyborczego rządowi jugosłowiańskiemu niełatwo będzie przeprowadzić swój plan obniżenia uposażeń urzędników i płacy robotniczej. Prawdziwa bowiem opozycja znajduje się nie w parlamencie, lecz na ulicach w robotniczych dzielnicach miast, jak również po wsiach.

Corriere della Sera 17.XI w kor. z Zagrzebia twierdzi, że w wyborach do parlamentu belgradzkiego była bardzo mała frekwencja, wbrew doniesieniom rządowym o powodzeniu obozu rządowego.

Druk. „Kadra", Warszawa, Długa 50, tel 786-30.

[illegible] ZSRR [illegible] Oczekiwania te zawiodły, gdyż ZSRR zawarł nowy układ handlowy z Persją [illegible] Persji [illegible] Persji i ZSRR.

KOMITET CHIŃSKO-JAPOŃSKI

[illegible]

PAŃSTWA BAŁKAŃSKIE

Biuletyn 17.XI [illegible] wysłał do króla telegram, w którym oświadczył, że 65 proc. ludności Jugosławii opowiedziało się za nim i królem. Jednakowoż następnego dnia okazało się, że procent ten jest o wiele wyższy, gdyż poszczególni agenci policji okazali obywatelom gościnność, wskutek czego w niektórych okręgach za rządem gen. Żiwkowicza oddano 110 — 120 proc. liczby wyborców. Wyborcze machinacje gen. Żiwkowicza były możliwe tylko dlatego, że opozycja wykazała niezwykłą bierność. Pomimo zwycięstwa wyborczego rządowi jugosłowiańskiemu niełatwo będzie przeprowadzić swój plan obniżenia uposażeń urzędników i płacy robotniczej. Prawdziwa bowiem opozycja znajduje się nie w parlamencie, lecz na ulicach w robotniczych dzielnicach miast, jak również po wsiach.

Corriere della Sera 17.XI w kor. z Zagrzebia twierdzi, że w wyborach do parlamentu belgradzkiego była bardzo mała frekwencja, wbrew doniesieniom rządowym o powodzeniu obozu rządowego.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH
POLITYKA ZAGRANICZNA RZESZY

[illegible] przyjęte przez inne państwa, mające pozytywny bilans handlowy w obrocie handlowym z Niemcami jako precedens i pociągnie za sobą masowe żądania takich samych ustępstw.

Dziennik zaznacza, że dzisiaj już energicznie należy odrzucić próby [illegible] w wypadku [illegible].

MOCARSTWA A Z.S.R.R.

Izwiestija 17.XI omawiają znaczenie zawartego w dniu 27 października r. b. w Teheranie sowiecko-perskiego traktatu handlowego. Pismo twierdzi, że rząd perski uchwalił ustawę o wprowadzeniu monopolu handlu zewnętrznego. Wywołało to poważne zaniepokojenie i niezadowolenie w państwach zachodnich

Drukowane na prawach rękopisu

Druk. „Kadra", Warszawa, [illegible] tel. 765-18